

# ORYGINAŁ CZY FALSYFIKAT

Nadszedł okres urlopów, nasilonych wyjazdów oraz przyjazdów zagranicznych turystów, a co się z tym wiąże – zwiększa się styczność z różnymi walutami. Jak wiemy, z dniem 1 stycznia 2002 r. została wprowadzona do obiegu waluta euro, która zastąpiła 12 walut narodowych. Oto zabezpieczenia, na jakie zwracać uwagę, aby odróżnić oryginał od falsyfikatu.

**W** obiegu znajduje się 7 banknotów o nominałach 5, 10, 20, 50, 100, 200 i 500 euro, 8 monet o nominałach 1, 2, 5, 10, 20, 50 euro centów oraz 1 i 2 euro.

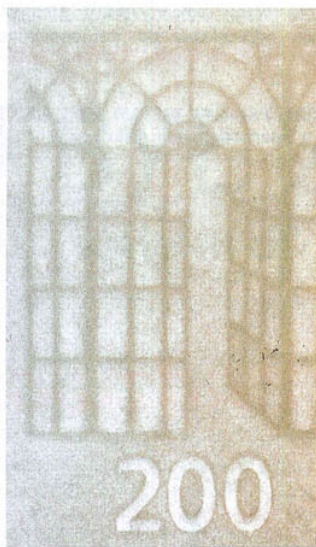
## ZNAK WODNY I NITKA ZABEZPIEZAJĄCA

Pierwszym zabezpieczeniem, jakie przedstawiono, jest znak wodny. Każdy nominał ma inny znak wodny, aczkolwiek na każdym jest motyw architektoniczny. (zdj. 1). Znak wodny możemy zobaczyć, patrząc na banknot pod słońce (tzw. światło przechodzące).

Innym zabezpieczeniem, jakie możemy zaobserwować, oglądając banknot w świetle przechodzącym, jest nitka zabezpieczająca (zdj. 2). Na nitce zabezpieczającej jest powtarzający się napis w postaci oznaczenia nominału i słowa „Euro”. Napis jest wykonany mikrodrukami. Zabezpieczenie to widać po obydwu stronach banknotu, ponieważ napis jest czytelny z obydwu stron, gdyż jedno powtórzenie jest jako zwierciadlane odbicie, a drugie normalne i tak na przemian.

## RECTO-VERSO

Kolejnym zabezpieczeniem, które możemy zobaczyć, oglądając banknot w świetle przechodzącym, są znaki wzajem-



1. Znak wodny na banknocie o nominale 200 euro obserwowany w świetle przechodzącym

2. Nitka zabezpieczająca na banknocie 500 euro obserwowana w świetle przechodzącym

nie uzupełniające się, w fachowym języku określane słowem recto-verso. Jest to zabezpieczenie w postaci motywu cyfrowego oznaczenia wartości banknotu, gdzie część nominału jest naniesiona na jednej stronie, a pozostała część na drugiej. To zabezpieczenie zaprojektowane zostało w taki sposób, że patrząc w świetle przechodzącym widzimy całą

treść nominału (zdj. 3 i 4). Całe zabezpieczenie widać na zdjęciu nr 5 przy fladze Unii Europejskiej. To zabezpieczenie mają wszystkie banknoty euro.

## PASEK OPALIZUJĄCY



Banknoty o nominałach 5, 10, 20 euro mają pasek opalizujący. Występuje on na odwrotnej stronie banknotu i umieszczony jest pionowo w jego centralnej części przez całą szerokość. Jest to nowe, niewprowadzane w banknotach do tej pory, zabezpieczenie. Aby je zaobserwować, należy banknot ustawić pod różnymi kątami do źródła światła tak, aby pasek opalizujący stał się widoczny. Barwa tego zabezpieczenia zmienia się z koloru złotego na szary oraz widoczne jest powtarzające się oznaczenie nominału i symbolu euro (zdj. 6).



3. Zabezpieczenie recto-verso na przedniej stronie banknotu o nominale 200 euro

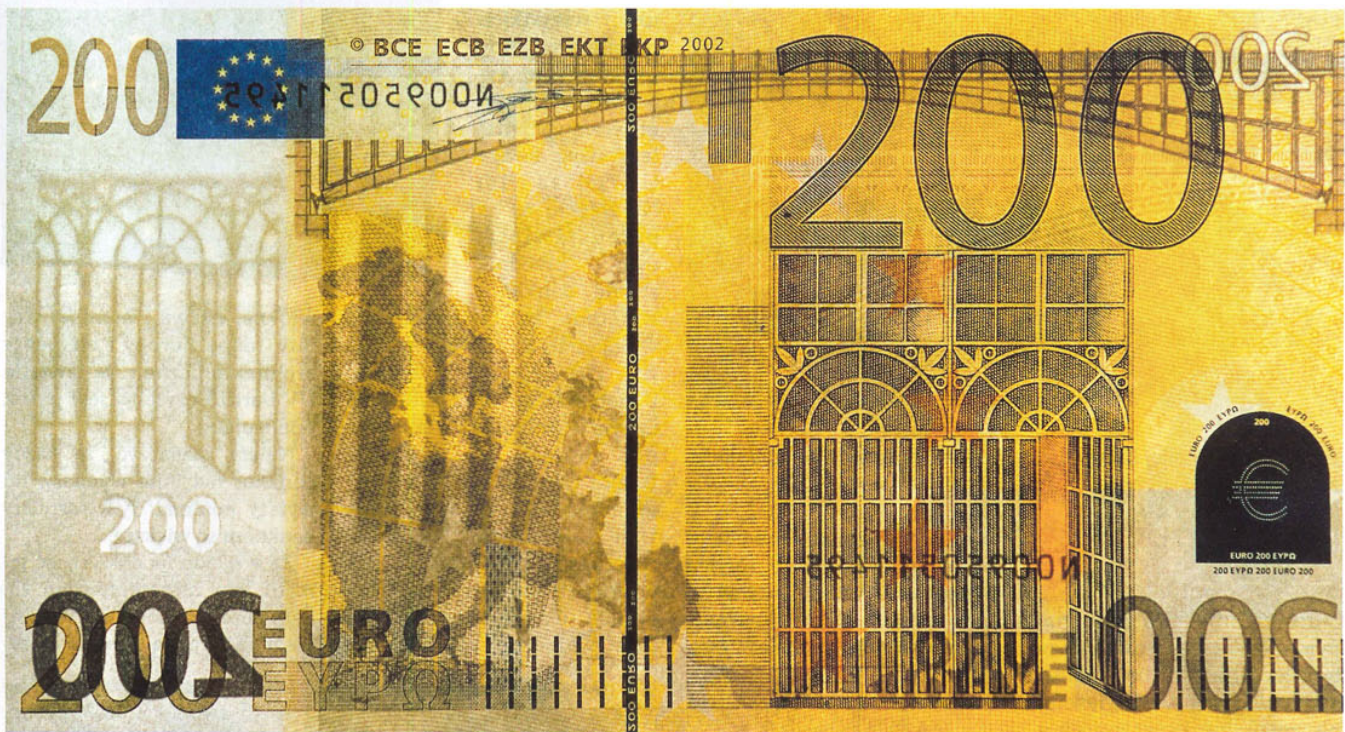
4. Zabezpieczenie recto-verso na odwrotnej stronie banknotu o nominale 200 euro



## HOLOGRAMY

Ciekawym, a zarazem bardzo ładnym w graficznym i barwnym ujęciu, zabezpieczeniem niższych nominałów jest pasek holograficzny, który występuje na przedniej stronie banknotu (zdj. 7). Jest to również nowe zabezpieczenie, które w takiej formie nie występowało. Zaobserwować go można, ustawiając banknot podobnie, jak przy pasku opalizującym. Zmiana kąta obserwowania powoduje widoczność różnych treści hologramu.

Banknoty o nominałach 50, 100, 200 i 500 euro mają natomiast hologram i występuje on na przedniej stronie banknotu. Aby go zaobserwować, należy postąpić podobnie, jak przy obserwacji paska holograficznego (zdj. 8 i 9).



**ZABEZPIECZENIA  
ROBIONE TECHNIKĄ  
STALORYTNICZĄ**

Banknoty zabezpieczono także techniką stalorytniczą. Aby



6. Pasek opalizujący na banknocie o nominale 200 euro



7. Pasek holograficzny na banknocie 10 euro

zobaczyć efekt tego zabezpieczenia, musimy użyć lupy i dopiero przy powiększeniu widać jego przestrzenność (zdj. 10). Techniką stalorytniczą wykonane zostały: znak ochronny praw autorskich, inicjały EBC w pięciu wersjach, data emisji – 2002, cyfry nominalu oraz oznaczenia dla niewidomych.

5. Wygląd całego banknotu o nominale 200 euro obserwowany w świetle przechodzącym



8 i 9. Hologram banknotu o nominale 200 euro. Jest to tylko część obrazów, jakie można zaobserwować na hologramach występujących na banknotach euro. Zmieniając kąt obserwowania hologramu zobaczymy inny obraz

**MIKRODRUK**

Do obserwacji tego zabezpieczenia również trzeba użyć lupy. Mikrodruk na wszystkich nominalach euro został wykonany techniką stalorytniczą



10. Zabezpieczenie nominalu banknotu na banknocie 50 euro wykonane techniką stalorytniczą

i offsetową na przedniej stronie i tylko techniką offsetową na odwrotnej stronie banknotu (zdj. 11).



11. Mikrodruk wykonany metodą offsetową na banknocie 5 euro



12. Efekt zmienionej barwy farby zmiennej optycznie na banknocie 200 euro

**FARBA ZMIENNA  
OPTYCZNIE**

Jeszcze innym i bardzo trudnym do zaobserwowania zabezpieczeniem na banknotach 50, 100, 200 i 500 euro jest farba zmienna optycznie. Zabezpieczenie to umiejscowione jest na odwrotnej stronie banknotu, wykonany nim jest też nominal banknotu. Aby efekt zmienności optycznej zaobserwować, należy miejsce

euro, to typografia. Technika tą nanoszono numery seryjne banknotów. Zabezpieczenie to jest widoczne na odwrotnej stronie każdego banknotu (zdj. 13).

**ZABEZPIECZENIA  
WIDOCZNE  
W ŚWIETLE UV**

Są to zabezpieczenia w papierze i w druku na stronie przedniej i odwrotnej bankno-

tów wszystkich nominalów. Aby to utajnione zabezpieczenie zaobserwować, należy użyć lampy UV (zdj. 14 i 15). Na zdjęciu nr 14 przedstawiającym przednią stronę banknotu

widoczne są zabezpieczenia w papierze. Są to włókna koloru zielonego, czerwonego i niebieskiego oraz zabezpieczenia w druku, takie jak: podpis prezesa Europejskiego Banku Centralnego, elementy architektoniczne oraz flaga Unii Europejskiej. Natomiast zdjęcie nr 15 przedstawia odwrotną stronę banknotu o nominale 10 euro, na której również widoczne są świecące

włókna, nazwa i nominal waluty, mapa Europy i elementy architektoniczne. W świetle UV bardzo czytelny jest pasek opalizujący.

Należy zaznaczyć, że każdy banknot ma inne wymiary. Im wyższy nominal, tym rozmiary banknotu są większe.

Ze względu na obszerność tematu, nie zaprezentowano zabezpieczeń monet euro. Wszystkie monety mają wspólne awer-



14. Zabezpieczenia na przedniej stronie banknotu o nominale 10 euro widziane w oświetleniu UV

15. Zabezpieczenia na odwrotnej stronie banknotu o nominale 10 euro widziane w oświetleniu UV

z tym zabezpieczeniem ustawić pod różnym kątem (zdj. 12).

**TECHNIKA  
TYPOGRAFICZNA**

Kolejna technika, jaką wykorzystano w zabezpieczeniach

13. Numer seryjny banknotu euro wykonany techniką typograficzną

sy, rewers natomiast tematycznie nawiązuje do symboliki danego kraju. Masa, średnica oraz stop, z jakiego została wykonana dana moneta, jest we wszystkich 12 krajach UGW (Unia Gospodarczo-Walutowa) taka sama, średnica monet zależy od nominalu, im większy nominal, tym większa moneta. □

tekst i zdjęcia

**RYSZARD SOBOLEWSKI**  
(ekspert fotografii w Wydziale Techniki Wizualno-Komputerowych i Fonoskopii CLK KGP)



# INTELIGENTNE „KLAMKI”

**W** Stanach Zjednoczonych jeden na sześciu policjantów ginących podczas pracy zostaje zastrzelony z własnego pistoletu służbowego. W Polsce – choć nie na taką skalę – ale również dochodziło do przypadków śmiertelnego postrelenia z broni służbowej (np. na warszawskim Mokotowie) lub co najmniej zranienia. Sytuacjom takim da się jednak zapobiec. Sposobem na to mogą być „myślące” pistolety.

Myślące to, oczywiście, lekka przesada. Istotą sprawy jest obdarzenie pistoletu możliwością rozpoznawania swego właściciela i zablokowania strzału oddawanego przez inną osobę. Prace nad takimi rozwiązaniami, z powodzeniem, prowadzone są po obu stronach Atlantyku.

Znana, głównie z rewolwerów i pistoletu wz. 1911 model government, amerykańska firma Colt opracowała system „smart gun” (czyli „inteligentny pistolet” lub „sprytny pistolet”), składający się z nadajnika i odpowiednio zmodyfikowanego pistoletu. Nadajnik, wielkości męskiego zegarka, umieszczany jest na przegubie dło-

ni. Zaczyna działać dopiero, gdy pistolet znajdzie się w zbyt dużej odległości od ręki właściciela. Wyemitowany wówczas sygnał dociera do zamontowanego w chwycie broni odbiornika, który włącza, znajdujący się w tylnej części zamka, mikroskopijny silniczek. Przesuwa on specjalną krzywkę – iglica zostaje zablokowana – strzał nie pada. Obecnie firma Colt modyfikuje nadajnik i odbiornik tak, żeby z pistoletu mógł strzelać również (ale i wyłącznie) partner z patrolu. Trwają także prace nad ulepszeniem ergonomicznych właściwości „smart gun” – jak dotychczas odbiornik wraz z kilkucentymetrowym przewodem anteny wyraźnie wystają poza obris chwytu broni, co może utrudniać posługiwanie się pistoletem.

Inną drogę obrano w Europie, gdzie do identyfikacji strzelającego wykorzystywany jest mikroskopijny chip elektroniczny. Zamontowany w okładce chwytu broni, potrafi rozpoznać linie papilare trzymającej ją osoby. Jeśli nie jest to właściciel pistoletu, nie może oddać strzału. Zasada jest tu podobna, jak w „smart gun” Colta – w razie po-

czesnym pistolecie (nie mówiąc już o okładkach wymiennych, dostosowywanych do własnych potrzeb już przez samego strzelca). Nie trzeba do tego rusznikarza. I co wtedy z bronią („smart gun” ma tu po-



trzeby, chip uruchamia mechanizm blokujący iglicę. System ten jest o tyle ograniczony w porównaniu z amerykańskim, że uniemożliwia posłużenie się bronią przez drugiego policjanta – partnera. Nie znalazłem też informacji, jak rozwiązano problem łatwego demontażu okładki praktycznie w każdym współ-

nownie przewagę – odbiornik jest trwale połączony ze szkieletem pistoletu)? Czy pozbawiona chipa będzie się nadawała do użytku przez kogokolwiek, czy zachowa się „inteligentnie” i w ogóle odmówi współpracy? □

PRZEMYSŁAW KACAK  
rys. P. Maciejczak

## Kątem oka

# DOWODY PROSZĘ...

**W**arszawski student spóźnił się na egzamin z winy, jak twierdzi, policjantów, którzy złośliwie przedłużali jego legitymowanie. Studenta zatrzymali funkcjonariusze, gdy ten zmierzał na uczelnię. „Spisywanie trwało 20 minut, policjant przedrzeźniał się ze mną i przekreślał moje nazwisko. Potem przez radiotelefon sprawdzał, czy jestem poszukiwany, dopytywał się, gdzie mieszkam” – zeznaje student. Z kolei Adam Jasiński, ówczesny zastępca rzecznika komendanta stołecznego Policji, twierdzi, że sprawdzanie dokumentów trwało około 10 minut, a „(...) młody człowiek był niegrzeczny. Zapowiadał, że bez adwokata nie da się wylegitymować i nie przebiegał w słowach pod adresem funkcjonariusza”. Student obawia się, że utraci stypendium. Jak było naprawdę, nie widząc zajścia, trudno ocenić i tym samym bronić którejkolwiek ze stron incydentu. Można natomiast zapytać, coż

naprawdę było powodem tak skrupulatnego sprawdzania kramrębnego studenta.

W relacji z zajścia nie znajdziemy ani słowa o przyczynach, które skłoniły policjantów do legitymowania młodego człowieka. Nic nie wiadomo, aby spisywany naruszył prawo bądź w jakikolwiek sposób swoim zachowaniem prowokował policyjną interwencję. „Spieszyłem się, wysiadłem na Dobrej i pogałem na górę schodami. Wtedy zatrzymał mnie policyjny patrol” – zeznaje pokrzywdzony. Jeśli wierzyć opowieściom studenta, a policjanci w żaden sposób ich przecież nie kwestionują (samo sprawdzanie danych okazało się przecież zaledwie formalnością), trzeba zapytać, co istotnie było przyczyną legitymowania. Wygląd, nonszalanca czy pośpiech zatrzymanego? Przyjmując, że to ostatnie, można wyrazić zdumienie, gdyż w aglomeracji, której mieszkańcy notorycznie

spieszają się w godzinach szczytu, legitymowani winni być wszyscy mieszkańcy stolicy. Rzecznik KSP upiera się przy skróconej (10-minutowej) wersji sprawdzania danych studenta i gotów jest bronić jej niczym niepodległości.

Zakładając obiektywne przesłanki (wymogi operacyjne niezbędne do ściągnięcia danych zatrzymanego), potrzebę tak długiego legitymowania być może da się jakoś uzasadnić.

Poprzestając jednak na przesłankach zdroworozsądkowych – już nie bardzo. Przyjdzie się policjantom więc zapewne tłumaczyć z zarzutu bezkrytycznego szafowania czasem w warunkach, w których pozostaje on wartością nadrzędną. Ciekawe, co odpowie rzecznik docieklivym recenzentom działań Policji, jeśli zapytają, dlaczego jej przedstawiciele trawią cenne minuty na legitymowanie „podejzranego” studenta, podczas gdy prawdziwi bandyci próżno czekają na ujęcie? Że to czynności rutynowe? Że takie właśnie działania składają się na żmudną rzeczywistość policyjnej codzienności? Wszystko to prawda. Tyle że całokształt pracy „krawężników”

musi opierać się na przysłowiowym „nosie”.

Jakie świadectwo wystawia sobie gliniarz trwający w uporze, że wrogiem publicznym, którego musi za wszelką cenę poskromić, jest spieszący się student. Żalodne, gdy w tle mafia rozprawia się z kolegami policjanta w Nadarzynie czy Czechowicach-Dziedzicach. I jeszcze jedno: polska Policja przez ostatnie lata powoli, ale konsekwentnie, odzyskuje zaufanie społeczne. Zaufanie, które (to truizm) jest warunkiem powodzenia w walce z przestępczością. Czy małosłowne zachowanie „krawężników” handryczących się ze studentem poprawi wizerunek Policji?

Obrońcom patrolu, rygorystycznie egzekwującego szacunek dla powagi instytucji, którą on reprezentuje, zadedykować można żart wkomponowany w surrealistyczną wizję przyszłości: policjant na moście legitymuje studentów, nakazując: „Dowody proszę!”. Przerażeni studenci skaczą w nurt rzeki.

Czy naprawdę o taki posłuch wśród członków społeczeństwa obywatelskiego idzie Wam, panowie policjanci? □

TOMASZ MISIEWICZ



## Technologia robi wrażenie.

Ta nowoczesna sylwetka zaciekawia, pociąga, a jednocześnie budzi zaufanie. Jest kwintesencją połączenia doskonałego stylu i technicznej perfekcji. Już na pierwszy rzut oka widać, że Nowe Polo jest samochodem większym. Przestronne wnętrze o harmonijnym i perfekcyjnym wykończeniu wraz z idealną ergonomią zapewniają niezwykle komfort podróżowania. Wysoki poziom bezpieczeństwa gwarantują cztery poduszki



powietrzne, wzmocniona konstrukcja nadwozia oraz immobiliser. Siedem doskonałych silników zastosowanych w Polo, wśród nich oszczędne TDI, dają kierowcy wszystko, czego można oczekiwać od nowoczesnego samochodu: przyjemną, dynamiczną, a zarazem ekonomiczną jazdę. Nowe Polo nie uznaje kompromisów i jako zdecydowany lider w swojej klasie wyznacza nowe standardy.

**VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.**

**Nowe Polo.**





**Słupska grupa baletowa**

# „ARABESKA”

**Ich parady podczas finałów Policyjnego Półmaratonu lub „Czaru par” zawsze wzbudzają niemałe emocje. Rówieśniczki zazdroszczą, panie plotkują, a rówieśnicy i panowie... marzą. Niezależnie od płci i wieku, wszyscy podziwiają nieprzeciętne umiejętności i wdzięk dziewcząt ze Słupskiej Grupy Baletowej „Arabeska”.**

**W** tym roku zespół rozpoczyna 35. rok działalności. Od początku prowadzony jest przez Mieczysławę Kętrzyńską, której w stworzeniu grupy pomagał ówczesny mąż Stanisław Kątnik. W ciągu tylu lat przewinęło się przez nią kilkanaście pokoleń dziewcząt. Występowały w własnym repertuarze w nowoczesnych interpretacjach różnych form tańca, np. stylizowane tańce narodowe, modern jazz, disco, towarzyszyły również wielu gwiazdom estrady, np.: Czesławowi Niemenowi, Maryli Rodowicz, Krystynie Prońko, Amandzie Lear, Helenie Vondračkowej. Niejednokrotnie prezentowały swój kunszt poza rodzinnym Słupskiem, m.in.: w Warszawie, Gdańsku, Belgii, Niemczech. W 1997 roku szlachetnie stroje dziewcząt zdobyły główną nagrodę w organizowanym w Brazylii konkursie na najpiękniejszy stylizowany kostium ludowy.

„Arabeska” to grupa bardzo młoda. Przyjmowane są do niej uczennice trzeciej klasy gimnazjalnej i pierwszej klasy liceum (w poprzednim układzie I-II klasa szkoły średniej), ale na dobre opanowanie tanecznych form i oswojenie się z estradą potrzeba sporo czasu, a kariera w grupie baletowej nie trwa przecież wiecznie. Po kilku latach będą musiały ustąpić miejsca młodszym.

– *Odwiedzam szkoły, bywam w dyskotekach, niekiedy w grupie na ulicy widzę jakąś wyróżniającą się dziewczynę, więc podchodzę i nawiązuję z nią rozmowę – mówi Mieczysława Kętrzyńska. – Również dziewczęta przyprowadzają swoje koleżanki. Czasami, choć bardzo rzadko, kandydatki zgłaszają się same. Doszłam do wniosku, że najwyuczajniej wstydzą się, że odpadną. Wiedzą, że mamy tu duże wymagania. Trzeba nie tylko mieć odpowiedni wzrost i ładną sylwetkę, ale też umieć współżyć w grupie*

*pie i dobrze radzić sobie w szkole. Szkoła jest bardzo ważna. Zawsze mówię im, że tańcem można się bawić teraz i w przyszłości, można nawet z niego żyć, bo utrzymują ze mną kontakt dziewczyny, które są w grupach muzycznych, trafiły do teatru, są modelkami itd., ale podstawą dla nich ma być ukończenie szkoły.*

Większość dziewczyn z obecnej grupy tańczy już trzeci, czwarty rok. Tylko parę twarzy jest nowych.

– *Przychodzimy, bo lubimy tańczyć, być ze sobą, chce nam się pracować w takim zespole – mówi dziewczyna. Na pytanie, czy przynależność do „Arabeski” jest dla nich rodzajem nobilitacji, skromnie zaprzeczają.*

– *Trzeba się do tego nadawać – przyznają jednak. – Niektórych rzeczy można się nauczyć, ale na pewno nie wszystkiego. Trzeba mieć w sobie to coś.*

Niestety, mimo wielu lat pracy i osiągnięć, „Arabeska” nie ma własnej sali do prowadze-

nia prób. Działa przy Słupskim Ośrodku Kultury, który używa zespołowi sali scenicznej. Choć jest wystarczająco duża, niezupełnie odpowiada potrzebom zespołu. Nie ma np. choćby kilku lusterek na ścianach, które mogłyby być pomocne podczas ćwiczeń. Najgorsze jednak, że SOK – chcąc zarobić pieniądze na własne utrzymanie – musi ją wynajmować innym chętnym. Odbywające się trzy, cztery razy w tygodniu próby często mają zatem miejsce w niedziele, bo wykorzystać trzeba każdy wolny termin. Intensywność treningów zależy głównie od liczby imprez, w których zespół ma wziąć udział. Znacznie wzrasta wiosną, przed letnim sezonem. Zdarza się wówczas i tak, że – by w pełni doszlifować formę – zespół zmuszony jest korzystać z gościnności którejś ze szkół. Sala w SOK zbyt często jest zajęta.

Niemal od początku istnienia „Arabeska” uatrakcyjnia imprezy organizowane przez Szkołę Policji w Słupsku. Od kilku lat bierze udział w ceremoniach zakończeń Międzynarodowych Mistrzostw Polski Policji w Półmaratonie i Turniejów Par Patrolowych. Dziewczyny, wraz z drużynami zawodników i policyjną orkiestrą, przemarszerowują ze szkoły na Stary Rynek lub przed ratusz, gdzie odbywa się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom. Później zaczyna się część kulturalno-rozrywkowa, inaugurowana taneczną paradą grupy.

– *Lubię pracować ze Szkołą Policji – przyznaje Mieczysława Kętrzyńska. – Zawsze jest miło na tych imprezach, dba się o nas, jest dużo humoru, jest po prostu sympatycznie.* □

**PRZEMYSŁAW KACAK**  
zdj. autor



# GERDA



technologie bezpieczeństwa  
drzwi antywłamaniowe, zamki i okucia budowlane, okna z PVC

Gerda Sp. z o.o., ul. Łopuszańska 49/53  
02-232 Warszawa, tel. 22/ 868 32 37  
fax 22/ 846 61 34, infolinia 0 800 22 88 30  
e-mail: gerda.bh@gerda.pl, www.gerda.pl

N O W O Ś Ć  
drzwi antywłamaniowe, panelowe, zewnętrzne  
Gerda Star SX

# KRZYŻÓWKA Z HASŁEM nr 26

**Poziomo:** 1 – w tym roku 83. powstania Policji, 7 – stolicy – z Syrena, 10 – lord, wywiózł słynne marmury z Grecji, 11 – dawny środek komunikacji międzymiastowej, 14 – w norze, 15 – dokucza debiutantom, 16 – sąsiad Iksa, 17 – moneta bita niegdyś w Hiszpanii, 20 – wzywały na wyprawę wojenną, 21 – stolica Turcji, 23 – ... West, 24 – brytyjski pistolet maszynowy produkowany też przez AK, 25 – część wagi, 26 – Dymitr (1909-66), pisarz bułgarski („Tytoń”), 29 – np. Kasztanka marszałka Piłsudskiego, 31 – równnik magnetyczny, 32 – gatunek sardyny, 34 – tu mauzoleum Tađ Mahal (Indie), 36 – głuchy jak ..., 37 – sztuczny język, 39 – pigment o barwie szafirowej, 43 – stosowany jako materiał palny, 45 – zginał z ręki Ody-na, 46 – partia gry w siatkówkę, 47 – angielski tytuł arystokratyczny, 49 – w koperce, 51 – mają swoje święto 24 lipca, 53 – maskotka pomorskiej policji, 55 – do udowodnienia, 56 – stolica Białorusi, 61 – sprzeciwi, 64 – sznur wielbłądów na pustyni, 67 – mocny trunek, 68 – z nim lata ten, co plotkuje, 70 – trawa kanarkowa, 71 – żona Baldura, 73 – poręczenie na wekslu, 75 – ktoś niezaradny, 76 – u boku Gerdy, 77 – krzepa, 78 – atmosferyczny, 79 – rów łączący okopy, 80 – pogoda, 81 – z liściem klonowym w godle.

**Pionowo:** 1 – stacyjny lub pistoletowy oręż drogowki, 2 – tkanina na plandeki, 3 – ostre sztucce, 4 – wysoka zwycięstwa, 5 – wyspa w cieśninie Mały Belt (Dania), 6 – w aucie – w skrzyni, 8 – obowiązuje na dworze Elżbiety II, 9 – na jego straży stoi Policja, 12 – Szmaragdowa Wyspa, 13 – szal, 14 – ptak morski, 18 – wiadukt nad torami, 19 – GERDA Star C nagrodą w tej krzyżówce, 22 – ...San, wulkan na wyspie Kiusiu, 23 – Maksymilian krócej, 27 – rzeka, płynie przez Krzwy Róg (Ukraina), 28 – ... del Plata, kąpielisko nad Atlantykiem (Argentyna), 30 – niejedna czarnoleska, 33 – włamanie żargonowo, 35 – tuz, 37 – organ kontrolny, działał również w Policji, 38 – auto z Niemiec, 40 – „ojciec” Kubusia Puchatka, 41 – kwiat niewinności, 42 – do prania na sucho, 44 – miesiąc słowików, 46 – „życzeniowa” liczba, 48 – niesienie pomocy, 50 – coś, co łączy, 52 – tekst ze szkolnego podręczni-

1		2		3		4	5	6	7	8	9
					7						30
		22			10				26		4
11			12	13					14		
	2							19			
	27	15		23		9		16			
17	18						19			20	
			21		22		5		23		
24					25						
							16			29	
	25		26	27	28			29	30		
31					36						17
			34		35			12		36	
37	38				39	40		41	42		
						28					
43			44		45					46	
							1				8
			47		48			49	50		
51								52		53	54
					55						
									35		33
								56		57	58
							10				59
61	62				63					64	
											65
67								68	69		
										70	
											11
					71			72	73		74
											75
						31		76			77
											78
14										15	
79								80			81
					6		18			37	
											24

**GERDA**  
technologie bezpieczeństwa

- drzwi antywłamaniowe
- zamki i okucia budowlane
- okna z PVC

**KUPON**  
krzyżówki nr 26



(1\_2\_) (3\_4\_5\_6\_7\_8\_9\_10\_) (11\_12\_) (13\_14\_15\_16\_17\_18\_19\_)  
(20\_) (21\_22\_23\_24\_25\_) (26\_27\_) (28\_29\_30\_31\_32\_33\_) (34\_35\_36\_37\_)

ka, 54 – awantura na języki, 57 – marmur kararyjski, 58 – szkoliar, 59 – mebel wyścielany, 60 – służbowe zebranie, 62 – chrześcijańska trwa, 63 – oszkłone, 65 – część pociągu, 66 – z bronią w rękę, 69 – państwo i rzeka w Afryce, 72 – werset Koranu, 74 – do pieczętowania.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło, które tworzą litery w kratkach oznaczonych w prawym dolnym rogu cyframi od 1 do 37.

Rozwiązania (samo hasło) prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 3 tygodni od daty ukazania się numeru,

na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem.

**BOŻENA CHMIELEWSKA**

Wśród Czytelników, którzy nadesłał prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrodę ufundowaną przez firmę GERDA Sp. z o.o. (02-232 Warszawa, ul. Łopuszańska 49/53, tel. 0-22 868-32-37)

**drzwi antywłamaniowe**  
**GERDA STAR C**  
wraz z montażem.

## Szanowni Państwo,

Firma GERDA ma w swojej ofercie szeroką gamę wyrobów i usług z takich dziedzin, jak:

### 1. Technika Zabezpieczeń:

- ✓ atestowane drzwi antywłamaniowe GERDA Star S, GERDA Star C, zewnętrzne panelowe GERDA SX, przeciwpożarowo-antywłamaniowe GERDA AP. Wytrzymałość drzwi przekracza 250 proc. wymagań Polskiej Normy (w klasie „C” najwyższej odporności na włamanie)
- ✓ atestowane zamki drzwiowe systemu TYTAN, zapewniające najwyższą odporność na włamanie
- ✓ atestowane klódki GERDA HSS – przeznaczone do zabezpieczenia pomieszczeń i urządzeń w sytuacjach, gdy wymagana jest najwyższa odporność na włamanie
- ✓ atestowane wkładki TYTAN CL wyposażone w mechanizm dyskowy odporny na próby otwarcia bez oryginalnego klucza, przeznaczone do zamków bębno-

wych, blokad samochodowych, klódek, kasetek, urządzeń parkingowych itp.

- ✓ profilowe wkładki do zamków wpuszczanych, charakteryzujące się najwyższą jakością wykonania
- ✓ antywłamaniowe tarcze drzwiowe.

### 2. Okna PVC:

- ✓ doskonale okna oparte na technologii THYSEN, standardowo wyposażone w atestowane okucia antywłamaniowe – na zamówienie wyposażone w szyby antywłamaniowe.

### 3. Specjalistyczne maszyny i urządzenia:

- ✓ kompletne linie technologiczne
- ✓ automatyczne prasy hydrauliczne i warsztatowe
- ✓ obrabiarki sterowane numerycznie
- ✓ podajniki pneumatyczne do pras
- ✓ części maszyn i urządzeń
- ✓ usługi na elektrodrążarkach drutowych AGIE

- ✓ wykonawstwo narzędzi do wszystkich typów pras oraz tłoczników i wykrojników na podstawie dokumentacji własnej lub klienta.

### 4. Wyroby z tworzyw sztucznych:

- ✓ opakowania typu PET oraz nakrętki do butelek jedno- i dwuelementowe
- ✓ elementy złączne dla budownictwa.

Szczegółowych informacji udziela  
**BIURO HANDLOWE** w Warszawie  
tel. (0-22) 868-32-37, fax 846-61-34  
Bezpłatna infolinia: 0-800 22-88-30

**GERDA**  
technologie bezpieczeństwa



# CUDA NIE TYLKO GINEKOLOGICZNE

**Po** zakończeniu mundialu zapaliłem Opatrzności w podziękowaniu świeczkę. Nareszcie skończył się terror wywierany na mnie przez telewizję, radio, prasę. Nareszcie pracownicy wezmą się do roboty, władza do rządzenia, a Sejm do uchwalania ustaw bez przerw na komunikaty: ile Brazylia dokopała Anglii i temu podobne pierdoły. Nareszcie skończył się też kolejny etap międzynarodowej hucpy pod nazwą – piłka nożna, przekrętów, oszustw, nagłej ślepoty sędziów, jak chociażby w meczu Korea Płd. – USA.

Cudów i dziwów na tym mundialu nie brakowało. A że przykład idzie z góry (np. szefem najwyższych światowych władz piłkarskich został człowiek, któremu wcześniej zarzucono wielkie przekręty), trudno się dziwić, że nie brakuje ich również na każdym szczeblu piłkarskich rozgrywek, aż po mecze dwudziestoligowych zespołów: Orły Popapraniec – Sokoły Gamiłowo.

Ucieszyłem się z zakończenia tej imprezy również dlatego, że mogłem na powrót stać się członkiem ludzkiej społeczności. Np. mój sąsiad wreszcie przestał spluwać na mój widok, bo nie wiedziałem, kto to jest jakiś tam Seol Ki-hyeon czy Alessandro Del Piero (naprawdę wolę obciążać swoją pamięć tym, kto to jest np. prof. Cezary Szczylik z Kliniki Onkologii warszawskiego szpitala WAM, i jakie ma osiągnięcia w walce z czerniakiem, lub kto to jest Carlos Fuentes).

Może też, po znaczącym sukcesie współgospodarzy mundialu, uratuje głowę francuska gwiazda filmu Brigitte Bardot, która dostała siedem tysięcy gróźb po tym, jak skrytykowała Koreańczyków, że jedzą psy, a przed ich pożarciem w okrutny sposób je maltretują.

☆

W naszym kraju zjadacze psów należą jeszcze do mniejszości, ale za to pojawiają się inne, również interesujące propozycje co do traktowania zwierząt. Oto np. do ustawy o ochronie zwierząt dopisano poprawkę o zwalczaniu zdziczałych psów i kotów na terenach łowiec-

kich w odległości większej niż 200 metrów od zabudowań.

Zastanawiam się, czy każdy myśliwy będzie zobowiązany prawem do noszenia linijki? Ale poza tym mam mieszane uczucia. Z jednej strony wiem, że istotnie zdziczałe koty i psy robią szkody, może tylko trochę mniejsze niż kłusownicy i myśliwi, z drugiej strony, pamiętam, jak to było do 1994 r., gdy ustawa pozwalała na takie postępowanie. Panowie myśliwi strzelali do psów będących pod ludzką opieką, nawet na smyczy i w kagańcu (były również przypadki, m.in. w podwarszawskim Ożarowie, że zabijali psy prowadzone przez dzieci), mordowali zwierzęta na podwórkach gospodarstw. Także później, po zmianie przepisów, nie odmawiali sobie tej przyjemności i byli bezkarni, gdyż na skargi nie reagowały ani Polski Związek Łowiecki, ani władze zobowiązane do tego, by prawo w naszym kraju było respektowane.

Ponieważ podobno żyjemy w kraju demokratycznym (tak przynajmniej niektórzy sugerują), gdzie wszyscy są równi wobec prawa i sprawiedliwość powinna być równa (też podobno) dla wszystkich, wydaje się logiczne, że i każdy pies, kot, jeleń,łoś itp. też powinien mieć prawo do odstrzaenia w roku jednego myśliwego i pięciu kłusowników. Wtedy i szanse byłyby równe, i moglibyśmy chwalić się w całym świecie, że jesteśmy krajem o najwyższej sprawiedliwości społecznej.

Ja natomiast bardzo upraszam stosowne władze, by przyznały mi prawo odstrzaenia tych wszystkich swołowców, które wywożą psy do lasu i wyrzucają je tam lub przywiązują do drzew, skazując na śmierć głodową. Bo, proszę szanownych pań i panów ustawodawców, zło należy tępić w zarodku, czyli w tym przypadku najpierw trzeba odstrzelić tych, co te bezpieczeństwa koty i psy produkują.

☆

Jednak szara rzeczywistość skrzeszy, że obrońcy praw zwierząt w naszym kraju na cuda, m.in. ustawodawcze, raczej nie mogą liczyć. W odróżnieniu od obrońców

praw zbójów. Zresztą dziedzina praworządności i sprawiedliwości jest chyba najbardziej cudami nafszerowana.

Najgroźniejsi bandyci kierują gangami, przebywając w miejscu odosobnienia, uciekają stamtąd, jeżeli tylko chcą, lub spacerowym krokiem oddalają się od swoich konwojentów.

Proces Ewy N., bratowej „Dziada”, oskarżonej o kierowanie gangiem prawdopodobnie po raz trzeci będzie zaczynany od nowa. 27 maja br. miał zapadć wyrok w jej sprawie. A tu nagle zasnął launik. W następnym terminie zachorzał niespodziewanie obrońca oskarżonej, którego rozboleł brzusek. Potem mecenas oświadczył, że do 2 lipca będzie na urlopie za granicą, więc w tym czasie rozprawa nie może się odbyć. A następnie pani

skazania lokalnego mafioso, Dariusza K., a on poprzysiął jej zemstę. Od półtora roku siedział w areszcie, oskarżony wraz z przyjaciółką i jeszcze jednym lotrem o dokonanie innego groźnego przestępstwa. Ale olsztyński Sąd Okręgowy wypuścił ich z aresztu, uznając, że siedzą za długo. Rozprawę sędzia utajnił, gdyż zapewne w grę wchodziła tajemnica państwowa... albo...

Ciekawe, jaki mógł być ten szczególny powód, dla którego sędzia tak postąpił?

Krótko po wyjściu Dariusza K. z aresztu, osoba, której poprzysiął zemstę, zginęła w pożarze.

Czy dobrze przemyślane przepisy nie powinny wyeliminować problemu cudów do minimum, m.in. przez zawężenie prawa do utajniania rozpraw, tylko do dokładnie opisanych przypadków, nie pozostawiając w tym względzie żadnej dowolności?

☆

Ale w państwie cudów, jakim jest nasz kraj, wszystkie cuda są możliwe, nawet ginekologiczne. 51-letniego Tadeusza O., z województwa warmińsko-mazurskiego, ZUS pozbauił renty, którą miał przez 10 lat. Pan Tadeusz odwołał się od tej decyzji. Ponownie został zbadany przez neurologa, kardiologa i reumatologa. Lekarze decy-



N. cofnęła pełnomocnictwa swojemu obrońcy.

Gry, gierki, cuda, cudeńka... Sprawy można przeciągać w nieskończoność, w odróżnieniu np. od aresztów, których w nieskończoność (i jest to zrozumiałe) przeciągać nie wolno. Czyż więc nie mamy wspaniałego, pełnego cudów i dziwów prawa, które ma tyle dobrodziejstw dla wiedzących, jak z niego korzystać?! I czyż nie mamy cudownych ustawodawców i prawników, którzy właśnie takie cudowne prawa ustanowili?

W Mrągowie, kilka miesięcy temu, zginęła w pożarze domu kobieta, której zeznania doprowadziły do

zję podtrzymali. O. odwołał się do sądu.

– A więc nie zgadza się pan z orzeczeniem komisji? – zapytał sędzia podczas rozprawy.

– Nie mogę się zgodzić, bo nigdy nie operował mnie ginekolog – oświadczył powód i podsunął sędziemu odpis opinii lekarskiej, w którym stało, jak byk: „Blizna nad spojeniem łonowym po operacji ginekologicznej”.

Swoją drogą, i tak miał szczęście, że mu nie napisali, iż jest to bliźna po cesarskim cięciu. Żona mogłaby na niego krzywo patrzeć. □

JANUSZ JASTRZĘBSKI  
rys. P. Maciejczak

# SECURITY



ERGO

HESTIA®

## recepta na bezpieczeństwo

### Hestia Security

Pierwszy pakiet ubezpieczeniowy dla firm, pracowników i funkcjonariuszy formacji ochronnych.

Hestia Security to kompleksowy program zawierający ubezpieczenia: odpowiedzialności cywilnej na wypadek szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego, ochrony prawnej w przypadku roszczeń z tytułu wykonywanej pracy, od następstw nieszczęśliwych wypadków, a także grupowe ubezpieczenie na życie.

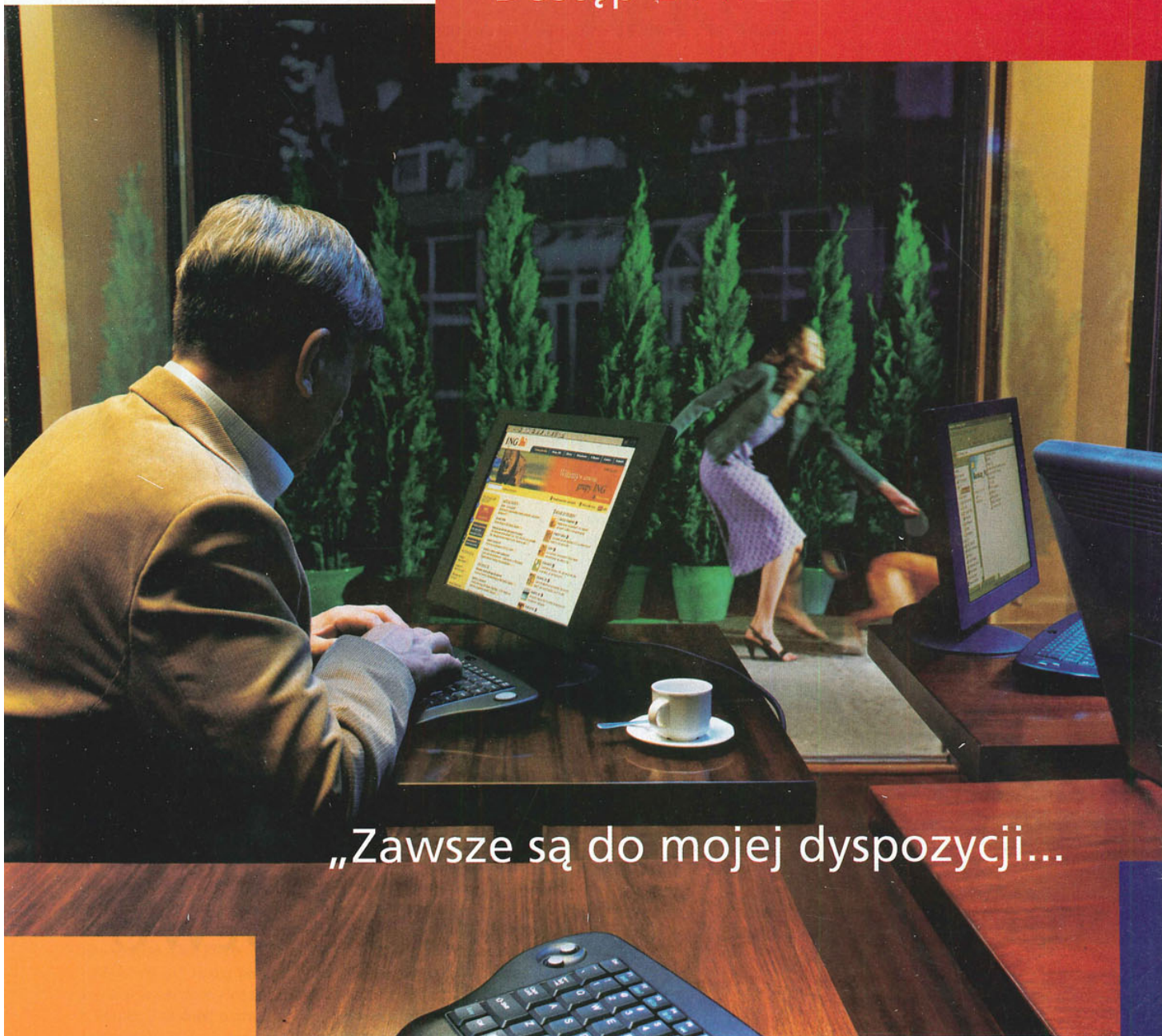


Zadzwoń: 0 801 107 107\*

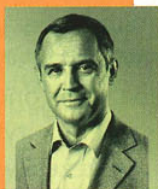
\*całkowity koszt połączenia równy jednostce taryfikacyjnej TP SA

[www.hestia.pl](http://www.hestia.pl)

# KONTO Z LWEM: Dostęp 24 h



„Zawsze są do mojej dyspozycji...



... nie robią dla mnie wyjątku.” Tak już jest, kiedy ma się Konto z Lwem. Każdy jego właściciel może wykonać ważne operacje dzwoniąc do banku nawet w nocy, może też w wygodny sposób posługiwać się kontem za pośrednictwem Internetu i serwisu SMS. A jeśli jesteś już właścicielem Konta z Lwem, masz również możliwość korzystania ze specjalnego systemu opieki medycznej... chociaż powodów, dla których zostało ono wielokrotnie nagrodzone jest niewątpliwie więcej.